

Natalia Lesz, Fall Polish Wersion

Tak zimno mi,
już nie wiem jak
bez twojego ciepła przetrwać mam.
Każdy dzień
zbyt długi jest
chcę do ciebie biec lecz trochę boję się.
Codziennie myślami blądze gdzieś,
odpływam w marzenia, szukam Ciebie.
Właśnie Ty sprawiłeś, że
nic nie ważne jest kiedy ponad świat

unosze się
kiedy jesteś obok wprost do nieba
wznosze się
lekka tak jak obłok ponad ziemię.
Bez ciebie umiera cząstka mnie
i z każdą chwilą
spadam i spadam w dół
sama spadam w dół.

Serce mam
kruche jak szkło.
Proszę Ciebie
ostrożny ze mną bądź.
Nie mów nic,
co mogło być,
świat na zawsze zmienić cały.
Codziennie myślami blądze gdzieś,
odpływam w marzenia, szukam Ciebie.
Właśnie Ty
Sprawiłeś, że
nic nie ważne jest kiedy ponad świat

unosze się
kiedy jesteś obok wprost do nieba
wznosze się
lekka tak jak obłok ponad ziemię.
Bez ciebie umiera cząstka mnie
i z każdą chwilą
spadam i spadam w dół
sama spadam w dół.

Pamiętaj, że jeśli skrzywdzisz mnie,
Ty możesz kiedyś cierpieć też,
bo serce nie zniesie więcej ran,
więc jeśli nie czujesz nic to sam
zastanów się
bo dobrze wiesz,
że jeśli spadnę
nie podniosę się

unosze się
kiedy jesteś obok wprost do nieba
wznosze się
lekka tak jak obłok ponad ziemię.
Bez ciebie umiera cząstka mnie
i z każdą chwilą
spadam i spadam w dół
sama spadam w dół.

spadam i spadam w dół
spadam i spadam w dół
sama spadam w dół